

Na polach Raclawic.

Żyje trwale w pamięci narodu polskiego świetlany przeblysk jego dziejów — zwycięstwo Raclawickie. Ale dopiero w krwawym roku 1916 ta pamięć mogła skrzystalizować się we wspaniałym obchodzie na oswobodzonym od najazdu rosyjskiego polu bitewnym Raclawic, gdzie spoczywają kości bohaterów 1794 roku. Obchód odbył się w dniu św. Stanisława przy udziale niezliczonych tłumów. Cała Miechowska ziemia wyruszyła na tę uroczystość, której przebieg „Dziennik Narodowy” tak opisuje:

O godzinie szóstej rano wyruszył z Miechowa wspaniały pochód, kierując się na pola raclawickie. Przy sztandarze narodowym z Orłem Białym i herbem Miechowa oraz napisem: „Jednością silni”, skupiają się miechowscy uczestnicy obchodu, idący do Raclawic pieszo.

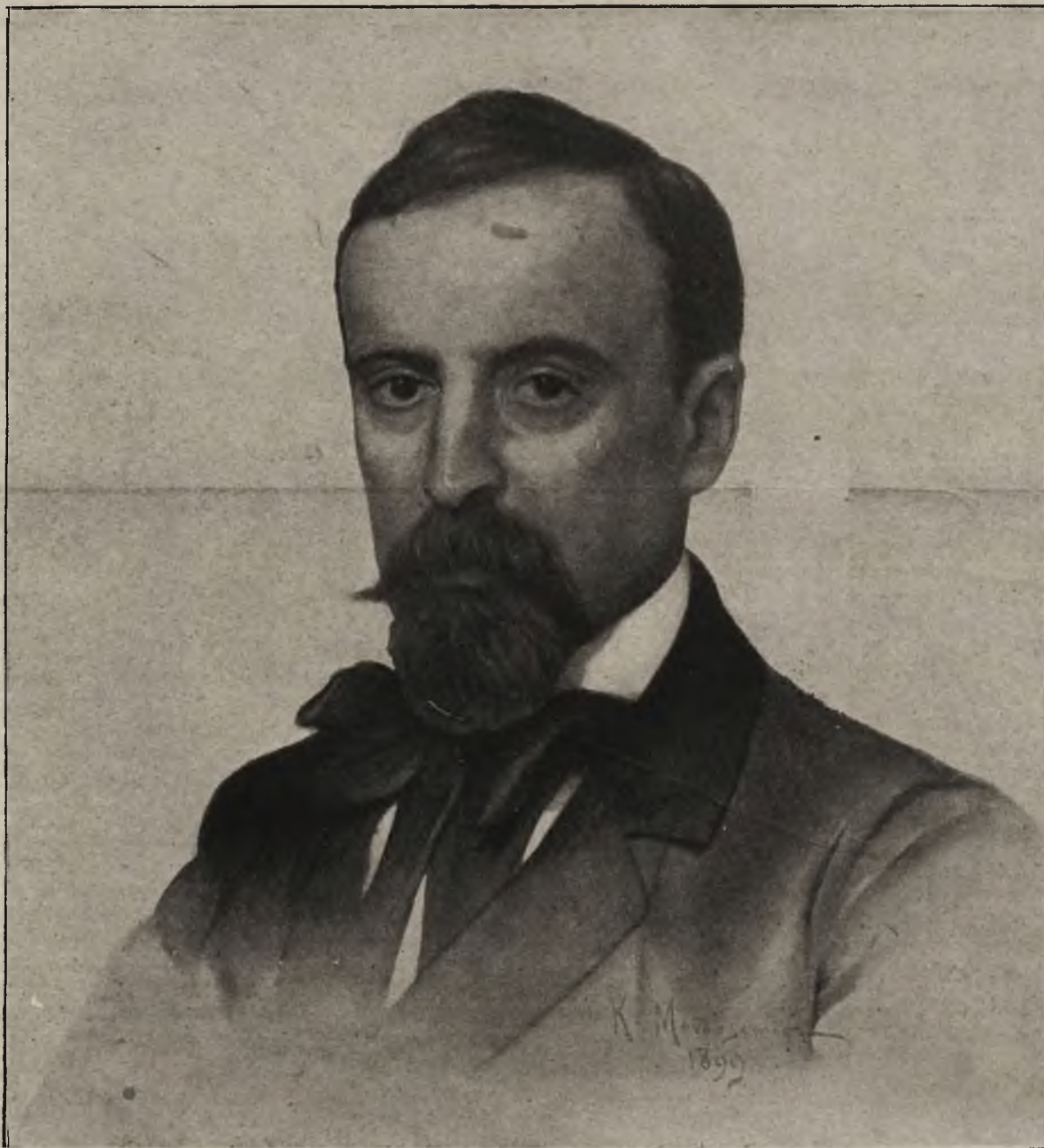
Na czele przed sztandarem idzie miechowska straż pożarna wraz z gośćmi — strażami z Zarnowca, Olkusza i Bolesławia. Za nią Liga kobiet miechowska niesie wieńiec, uwity z zieleni zbóż i kwieciami łąk. Dalej delegacje mieszczaństwa niosą feretron z podobizną Naczelnika i otaczają wymieniony wyżej sztandar.

Legiony reprezentowane są przez kapitana dra

M. Wyrostka, wojskowego zastępcę szefa D. W. N. K. N. z Piotrkowa, który z chorążym Legionów

P. Głuchowskim i dwoma innymi pracownikami D. W. stawiał się na miejscu. Razem z nimi przybył

wickiego, wzniesionego przez Bozogrobców w miejscu, gdzie stało dworzyszczce Marcina z Wrocimowic, co



Hold zasłudze: Henryk Sienkiewicz.

kapelan, Ojciec Kosma Lenczowski i kilku oficerów.

Pochód zamyka grupa skautów i skautek z Zagłębia Dąbrowskiego. Na końcu pochodu ciągnie, jak tabor obozowy, nieprzeznaczany sznur bryczek i pojazdów.

We wsi Raclawicach pochód się zatrzymał; tu bowiem nastąpiło ugrupowanie banderyi włościańskich, Krakusów, delegacji ze sztandarami i tłumów włościan okolicznych. Około godziny dziesiątej pochód ugrupowany i skompletowany, wyruszył na pola bitewne do wioski Janowiczki pod Raclawicami, własności p. W. Łackiego, wiceprezesa Komitetu obchodowego.

Za folwarkiem piękny widok na wyniosłe wzgórce, kopcem Raclawickim nazwane, gdzie hen ku niebiosom z pośród lip strzela prosty, wyniosły krzyż dębowy, ku czci poległych wzniesiony właśnie. Całe wzgórze, dominujące nad okolicą, umajone barwami wieśniaczych strojów, falujące morzem głów. W niewielkim oddaleniu widnieją stoki wzgórz, po których z pozycji naszych z za góry, od wsi Dzieraznia, gdzie stał Kościuszkę, rwały Krakusy do ataku na armaty moskiewskie. Na lewo miła panorama wzgórz okolicznych, lekko falujących. Wzrok zatrzymuje się z przyjemnością na sylwecie kościółka Wrocimowickiego, wzniesionego przez Bozogrobców w miejscu, gdzie stało dworzyszczce Marcina z Wrocimowic, co



Na polach Raclawic: Masa polowa.